

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 15 GRUDNIA 1998 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 149 ♦ CENA 2,- Kč

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Prezydent Václav Havel odwołał wszystkie zaplanowane do czwartku zgromadzenia z powodu lekkiej wirusowej infekcji górnych dróg oddechowych.

■ Przebywający w Pradze z wizytą oficjalną premier Hiszpanii Jose Maria Azar spotkał się wczoraj z premierem Milošem Zemanem oraz przewodniczącym Izby Poselskiej Václavem Klausem. Rozmowy dotyczyły m.in. rozwoju wzajemnych kontaktów.

■ W przyszłym roku w Chinach utraci pracę 6 mln osób, z czego połowa w przedsiębiorstwach państwowych i druga w organach partii komunistycznej, instytucjach i organizacjach społecznych.



AKADEMIA NIE TYLKO MICKIEWICZOWSKA

Każdy jest inny...

CZ. CIESZYN (kor) - „To dobrze, że każdy z nas jest inny, że różne są punkty widzenia...” - te słowa piosenki z bajki muzycznej Macieja Wojtyzki p.n. „Dziękuję ci, nietoperzu”, mówiącej w prosty sposób o potrzebie tolerancji wśród ludzi, nucił sobie, wracając w sobotę z Teatru Cieszyńskiego chyba każdy z rodziców lub krewnych małych aktorów z cieskocieszyńskiej PSP, która wystawiła w tym dniu (aż dwa razy) swoją akademię szkolną.

Akademia przygotowana została z okazji obchodów 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, w pierwszej więc części programu zaprezentowali się zatem publiczności uczniowie starszych klas podstawówki z montażem poetycko-muzycznym pt. „Miej serce i patrzaj w serce”. Autorką scenariusza i reżyserem I. części była Wanda Tomi-

czek, a utworów wiersza można było wysłuchać nie tylko w wykonaniu recytatorów, ale i chóru szkolnego. Były też tańce - ognisty krakowiak i dostojny polonez - oraz dramatyzacja ballady „Pani Twardowska”. Największymi jednak brawami nagrodzono Jacka Rybickiego, który zaśpiewał - i to rzeczywiście wspaniale - znaną z repertuaru Marka Grechuty Mickiewiczowską „Niepewność”.

O wystawionej w drugiej części bajce „Dziękuję Ci, nietoperzu” wspominaliśmy na samym początku. Sztukę wyreżyserowała Marta Kmeť, a za brzmiały ze sceny nie tylko piosenki M. Wojtyzki, ale kilka nowych piosenek - do których muzykę napisał Zbigniew Siwek - powstało specjalnie na tę okazję dzięki współpracy M. Kmeť z Renatą Putzlacher. Dzieci świetnie się bawiły, a przy okazji dowiedziały się o tym, co to jest przyjaźń, tolerancja... Może więc warto by pomyśleć o zaprezentowaniu tego spektaklu również w innych szkołach?

„COLLEGIUM CANTICORUM”
ŚPIEWAŁO KOŁĘDY

Koncert w kościele

BOGUMIN (h) - W kościele katolickim pw. Najśw. Serca Jezusowego koncertował w niedzielne popołudnie Polski Chór Młodzieżowy „Collegium Canticorum”. Kołędy czeskie, kantyczki Adama Sikory i kołędy polskie w wykonaniu tego znakomitego zaostrzonego zespołu słuchacze nagrodzili gorącymi - pomimo przejmującego zima panującego w świątyni - oklaskami. Koncert podobal się zarówno zgromadzonemu w kościele miejscowemu Polakom z Bogumina i najbliższej okolicy, jak i czeskim słuchaczom - a zebrało się tych ostatnich sporo.

„Śpiewamy w bogumińskim kościele nie po raz pierwszy” - powiedział po koncercie „GL” dyrygent chóru, Leszek Kalina. „Bardzo się cieszę, że ludzie odchodzą z kościoła zadowoleni, że podobają im się nasze śpiewanie”.

Miejscowym proboszcz, ks. Stanisław Zwyrzicki, dziękując gościom za duchową uciechę, wyraził nadzieję, że to niedzielne spotkanie z kołędą pomoże ludziom choć przez chwilę odpocząć od przedświątecznego zgiełku, niosąc wytchnienie, a także stwarzając okazję do zadumy nad istotą zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Warto dodać, że w bogumińskim parafii śpiewanie polskich kołęd ma już długą tradycję - chóry PZKO z Nowego Bogumina i ze Skrzeczona upiększały śpiewem bożonarodzeniowym nabożeństwa nawet w latach poprzedniego reżimu. W tym roku skrzeczowski chór śpiewać będzie m.in. w Boguminie na polskiej mszy w dzień Bożego Narodzenia.

♦ Z programu Akademii Mickiewiczowskiej w Czeskim Cieszynie.

Fot. FRANCISZEK BAŁON



PRIORYTETAMI - KANALIZACJA I REGULACJA POTOKU Piosek po wyborach

PIOSEK (kor) - Dokończenie budowy nowej sieci kanalizacyjnej i regulacji płynącego przez centrum gminy potoku Witawstrowe to główne zadania, których muszą się podjąć od razu na początku rozpoczynającej się kadencji nowe władze Piosku.

„Główny kolektor systemu kanalizacyjnego jest już właściwie gotowy” - poinformował „GL” starszy starosta gminy, Oldřich Rathouský, który startował w wyborach z listy kandydatów niezależnych. „Teraz będziemy musieli zabrać się do podłączania do sieci poszczególnych domów. Jeszcze przed wyborami udało nam się podłączyć budynki polskiej i czeskiej szkoły oraz 10 domów rodzinnych. Centrum gminy,

w którym przebiega budowa nowej kanalizacji, jest jednak tak rozległe, że potrwa ta cała akcja co najmniej rok”.

Budowa pochłonie ok. 2 mln koron, co nadwyręży co nieco budżet gminy, osady leżące na obrzeżach będą więc musiały na remont kanalizacji poczekać. Jeżeli zaś chodzi o regulację potoku, udało się gminie zdobyć na ten cel dotację z Urzędu Powiatowego we Frydku-Místku, która była przyznana Pioskowi z funduszu przeznaczanego na usuwanie szkód powodziowych. Regulacja rozpoczyna się w tych dniach, a potrwa prawdopodobnie do jesieni przyszłego roku.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu, rano mgły. Temperatura w dzień od 3 do 6 st., nocą od 5 do 1 st. C. Wiatr południowo-zachodni 3 - 6 m na sek.

ŚRODA - Zachmurzenie duże, przechodzące do umiarkowanego. Temperatura w dzień od 3 do 7 st., nocą od 3 do -1 st. C.

BEZDOMNYM NAJTRUDNIEJ PRZETRWAĆ MROZY

Mroźne noce spowodowały, że bezdomni szukają dachu nad głową w schroniskach, noclegowniach, ale także w postustanach czy kanałach rur centralnego ogrzewania. Dane szacunkowe wydziałów socjalnych działających przy urzędach miejskich na północnych Morawach i Śląsku mówią o ponad tysiącu osób, które nie mają się gdzie podziąć.

„Nikt z kwitkiem nie zostanie odesłany z domu azylowego Armii Zbawienia w Ostrawie-Mariánskich Górach. Z uwagi na mrozy nie odmówimy pomocy nawet przybyszom spoza Ostrawy” - powiedzieliśmy się wczoraj

w największym schronisku dla bezdomnych w okolicach tego miasta. „Gościmy ich trzy dni. Możemy zakwaterować kobiety i mężczyzn. Stawiamy jednak jeden wymóg: muszą dostosować

też: środki czystości i bieliznę osobistą”. Oprócz 120 stałych mieszkańców, co roku zimną znajdują tu schronienie ok. 50 osób.

Większy problem z bezdomnymi

Łóżko na zimę

się do obowiązującego tu regulaminu. Większość tych ludzi jest zniewolona nałogiem alkoholizmu. Chcąc otrzymać nocleg, muszą zapomnieć o pijactwie. Żeby inni chcieli z nimi przebywać, muszą się wykąpać i zadbać o swój wygląd. W schronisku otrzymują wszystkie, co jest potrzebne do higieny osobistej.

mają mniejsze miasta i gminy naszego regionu. Karwina, Orłowa i Trzinec mają wprawdzie schroniska dla bezdomnych, mieszkają w nich jednak wyłącznie stali pensjonariusze.

Noclegownię z prawdziwego zdarzenia ma tylko Hawierzów. Na jedną noc mogą się tutaj zatrzymać wyłącznie

mężczyźni. Korzystającym ze schroniska przysługują posiłek - ciepła zupa, chleb, kawa lub herbata oraz czyste ubranie.

„Nie obawiamy się, że w schronisku zabraknie miejsca, ale raczej martwimy się o ludzi, którzy pozostaną na zimę w sklepionych szalaszach czy też działkowych altankach. W ubiegłym roku bowiem właśnie w takich sytuacjach dochodziło do tragedii” - powiedział nam jeden z ostrawskich strażników. „Często bezdomni rezygnują z mieszkania w noclegowniach, wolą ciepłe kanały z rurami centralnego ogrzewania. Tam, jak nam tłumaczą, nikt nie obdiera ich z resztek żołądka osobistej”. (wak)

KONIEC GOTOWOŚCI STRAJKOWEJ W OKD Układ zobowiązuje

OSTRAWA (mro) - Wczorajsze rozmowy między związkami zawodowymi i zarządem Kopalni Ostrawsko-Karwińskich (OKD) w sprawie wypłacenia dodatku świątecznego pracownikom OKD zakończyły się po myśli górników. Tym samym pogotowie strajkowe zostało odwołane.

Jak powiedział nam Jan Šábel, prezes zrzeszenia górniczych związków zawodowych, uzgodniono, że dodatek świąteczny w wysokości 12 średnich dniówek będzie wypłacony w pełnej wysokości do końca tego tygodnia. Na dodatek spółka przeznaczy około 270 mln koron.

„Właściwie dyskusji nie było” - opisał wczorajsze spotkanie J. Šábel. „Po serii spotkań, które mieliśmy z władzami OKD, do rozmów przystąpiło 35 przedstawicieli związków zawodowych (włącznie z przedstawicielami pracowniczymi ZZ) z jednej strony oraz prezes zarządu ostrawsko-karwińskiej spółki węglowej Viktor Kolářek i dyrektor personalny Lubomír Langr z drugiej strony. Przedstawiciele zarządu OKD powiedzieli, że układ zbiorowy będzie przestrzegany”.

Ciąg dalszy na str. 2

